

## **WYSTĄPIENIE RYSZARD JAŚKOWSKIEGO WICEPREZESA SPCHD PRZY POMNIKU WOJCIECHA KORFANTEGO W DNIU 17 SIERPNI 2020 ROKU**

**Wojciech Korfanty – to polski Przywódca Ślązaków, Jeden z Ojców Naszej Niepodległości i wybitny Chrześcijański Demokrat.**

**Wojciech Korfanty** urodził się 20 kwietnia 1873 roku w obecnych Siemianowicach Śląskich w rodzinie górnika kopalni *Fanny*.

Jesienią 1896 zaczął studia na Wydziale Filozoficznym Królewskiego Uniwersytetu we Wrocławiu. Studia skończył w sierpniu 1901 roku przenosząc się na ostatni semestr do Berlina. Już w trakcie studiów podjął działalność polityczną.

W pierwszym numerze nowego czasopisma „Górnoślązak”, które stanowiło mutację poznańskiej „Pracy” na terenie Górnego Śląska, a które po raz pierwszy ukazało się 6 grudnia 1901 roku, Korfanty napisał: **„NIESKAŻONA POLSKOŚĆ, NICZYM NIESKAŻONA GODNOŚĆ NARODOWA. Tym dobrem nigdy kupczyć ani handlować nie będziemy”**.

W latach 1901–1908 był członkiem Ligi Narodowej, w ramach której współpracował z Romanem Dmowskim.

W latach 1903–1912 i 1918 był posłem do Reichstagu. Warto podkreślić, że w czerwcu 1918 wygrał wybory uzupełniające do Reichstagu opowiadając się za oderwaniem od Cesarstwa Niemieckiego Śląska, Wielkopolski i części Pomorza. 25 października 1918 roku wystąpił w Reichstagu z głośnym żądaniem przyłączenia do państwa polskiego wszystkich ziem polskich zaboru pruskiego oraz Górnego Śląska. W latach 1918–1919 przebywał w Poznaniu, gdzie był członkiem Naczelnej Rady Ludowej stanowiącej rząd Wielkopolski podczas Powstania Wielkopolskiego.

W 1920 był Polskim Komisarzem Plebiscytowym na Górnym Śląsku. Wielokrotnie występował publicznie na wiecach, agitując za Polską. Po niekorzystnej dla Polaków interpretacji wyników plebiscytu, proklamował i stanął na czele III powstania śląskiego. Powstanie zakończyło się sukcesem. Po decyzji Konferencji Ambasadorów w Paryżu o podziale Górnego Śląska, 20 czerwca 1922 r. wojska polskie pod dowództwem gen. broni Stanisława Szeptyckiego, oraz gen. bryg. Kazimierza Horoszkiewicza przekroczyły granicę koło Szopienic i wkroczyły na wschodni Górny Śląsk. W Katowicach Wojsko Polskie witały tłumy mieszkańców i kilkadziesiąt bram triumfalnych. Na czele witających stali poseł Wojciech Korfanty i Józef Rymer nowo mianowany wojewoda śląski .

W odrodzonej Polsce w latach 1922–1930 sprawował mandat posła na Sejm I oraz II kadencji. Związany był z Chrześcijańską Demokracją. 14 lipca 1922 został desygnowany przez Komisję Główną Sejmu RP na premiera rządu.

Jednak wobec protestu Józefa Piłsudskiego Naczelnika Państwa i groźby PPS przeprowadzenia strajku generalnego nie sformował rządu, a 29 lipca komisja wycofała jego desygnację. Od października do grudnia 1923 był wicepremierem w rządzie Wincentego Witosa i jego doradcą z ramienia ChD.

W 1930 roku został aresztowany i osadzony w twierdzy brzeskiej, jednak z samego procesu brzeskiego został wyłączone. Po uwolnieniu powrócił na Górną Śląsk, gdzie był stale zagrożony następnym aresztowaniem. Zasiadał w Sejmie Śląskim oraz Senacie RP III kadencji.

Wiosną 1935 w obawie przed represjami udał się na emigrację do Pragi w Czechosłowacji. Po aneksji Czechosłowacji wyjechał przez Niemcy do Francji. Tam pod patronatem Ignacego Paderewskiego wraz z gen. Władysławem Sikorskim, gen. Józefem Hallerem i Wincentym Witosem był założycielem Frontu Morges, a później organizatorem i prezesem Stronnictwa Pracy. W kwietniu 1939 po wypowiedzeniu przez III Rzeszę układu o nieagresji i niestosowaniu przemocy, powrócił do Polski, jednak mimo chęci walki z Niemcami został aresztowany i osadzony na Pawiaku. Spędził tam prawie 3 miesiące. Ciężko chory, zwolniony został 20 lipca 1939. Zmarł w Warszawie 17 sierpnia 1939 roku. Pogrzeb Korfanteo, na który przybyło ok. 5 tys. ludzi, stał się wyrazem poparcia dla prowadzonej przez niego polityki. Grób Wojciecha Korfanteo znajduje się na Cmentarzu przy ul. Francuskiej w Katowicach.

### **Szanowni Państwo**

Kilka myśli Wojciecha Korfanteo, które powinniśmy traktować jak testament przypomniał abp. Wiktor Skworec, Metropolita Katowicki w Homilii wygłoszonej podczas Mszy Św. przed odsłonięciem pomnika Wojciecha Korfanteo w dniu 25.X. 2019 r.

### **Myśl I. O Narodzie. Zdrowie moralne narodu**

„(...) państwo ma obowiązek troszczenia się o zdrowie narodu. Bez zdrowego narodu nie ma zdrowego państwa! W zdrowym ciele zdrowy duch. Jeżeli dusza narodu jest chorą, to na nic się nie zdadzą wszelkie przepisy, mające na względzie zdrowie cielesne. Naród chory na duszy i pod względem cielesnym musi z czasem zmarnieć, a razem z nim marnieje także i państwo, a naród i państwo staną się pastwą innych narodów zdrowych i silnych na duszy i ciele... Dlatego też każde państwo zalicza do swych obowiązków także troskę o zdrowie ducha i duszy narodu, aczkolwiek troska o duszę człowieka należy do najprzedniejszych zadań Kościoła. Jeżeli chodzi o moralne wychowanie obywatela, to pomiędzy Kościołem a państwem nie może być sprzeczności i rozbieżności, bo praca Kościoła i państwa w tej dziedzinie powinna się uzupełniać”.

### **Myśl II o państwie. Walka o światopogląd**

„Dzieje narodu naszego rozpoczynają się od wprowadzenia chrześcijaństwa w Polskę. Wszystkie wielkie, niezapomniane dzieła naszego narodu, cała nasza

kultura ściśle i nierozzerwalnie związane są z chrześcijańskim poglądem na świat. Zasady chrześcijańskie użyźniły grunt, na którym dzisiaj stoimy i stanowią dzisiaj jeszcze istotne podstawy naszego życia narodowego... Cudem Polska zmartwychwstała i odzyskała swoją niepodległość. Na naszym pokoleniu ciąży wielka odpowiedzialność za jej przyszłość...

Przeżywamy dzisiaj czasy przełomowe, pełne tragizmu. W oczach naszych wali się w gruzy stary świat i rodzi się nowy. We wszystkich dziedzinach naszego życia zbiorowego przeżywamy ciężkie przesilenie, którego przyczyną jedyną jest przesilenie moralne i odstępstwo od zasad chrześcijańskich w życiu publicznym. Mozolnie pracujemy nad budową naszego państwa, wielkie składamy na rzecz jego ofiary i ciężkie staczamy walki o należne mu stanowisko. Zadań naszych dokonamy, staniemy na wysokości naszej odpowiedzialności dziejowej tylko wtedy, jeżeli cały naród nasz odrodzi się w duchu chrześcijańskim i zasadom Chrystusa zapewni panowanie w naszym życiu społecznym i państwowym”.

### **Myśl III. Kościół stoi ponad walkami partyjnymi**

„Kościół nigdy nie miesza się do walk partyjno-politycznych i zawsze stoi ponad nimi. Intrygi poszczególnych partii, ich podstępne kombinacje, manewry wyborcze i targi partyjne, ambicje polityków wzajemnie się zwalczających i ubiegających się o ujęcie władzy w państwie w swoje ręce, częstokroć w egoistycznych interesach własnych lub pewnych ugrupowań społecznych pod pozorem służenia interesom ogólnym, są Kościołowi zupełnie obce. Z tą zawieruchą partyjno-polityczną Kościół nie chce mieć nic wspólnego... Przeciwnie, jeżeli te walki partyjno-polityczne przybierają formy i rozmiary niezgodne z dobrem publicznym i niezgodne z zasadami chrześcijańskimi, Kościół musi je publicznie potępić i nawoływać swoich wiernych, by w nich udziału nie brali”.

Bracia i Siostry!

Weźmy sobie do serca te słowa naszego rodaka, syna górnośląskiej ziemi, który dla naszej małej Ojczyzny i Polski nie tylko walczył i pracował, ale i cierpiał. Wiele wycierpiał „od swoich”, co było dla niego najbardziej bolesne. Wierzmy, że już otrzymał nagrodę życia wiecznego. A nam pozostaje – w myśl dzisiejszej Ewangelii – rozpoznać znaki czasu.

Fakt, że dziś Wojciech Korfanty – jako jeden z założycieli II Rzeczypospolitej – otrzymuje w Warszawie swój pomnik – jest znakiem czasu i więcej, wyrazem dziejowej sprawiedliwości! I dziękujemy III Rzeczypospolitej za ten oczekiwany gest włączenia Korfantego w grono ojców założycieli Polski, która zmartwychwstała.

Oby obok tego pomnika nikt nie przechodził bezmyślnie, to znaczy bez pomyślenia o jego osobie i życiu, męczeńskim i ostatecznie przeżytym dla dobra Ojczyzny. Proszę o to zwłaszcza parlamentarzystów i samorządowców z Górnego Śląska i województwa śląskiego. Niech dzisiejsze spotkanie przy

eucharystycznym stole z Jedynym Odkupicielem Człowieka i z postacią śp. Wojciecha Korfatego oraz jego myślą, umacnia nasze powołanie i misję w służbie Ojczyzny.

**CHWAŁA I WIECZNA PAMIĘĆ BOHATEROM!**